

*Sygn. akt I ACa 429/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Miastkowska (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Dorota Ochalska - Gola</b> <b>SSA Krzysztof Depczyński</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. N.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 stycznia 2013r. sygn. akt II C 835/11

### **I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący**

**„1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. N. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;**

**2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**3. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego;**

**4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem nieopłaconych kosztów sądowych:**

**a. od J. N. z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 2.105,03 (dwa tysiące sto pięć i 3/100 ) złotych;**

**b. od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2705,03 (dwa tysiące siedemset pięć i 3/100) złotych.”**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej w postępowaniu apelacyjnym:**

**a. od J. N. kwotę 950 (dziewięćset pięćdziesiąt) złotych;**

**b. od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1250 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) złotych.**

Sygn. akt I ACa 429/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2013 roku, wydanym w sprawie z powództwa J. N. przeciwko (...) (...) S.A. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 3 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.576 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od stron brakujące kwoty z tytułu kosztów sądowych.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji stwierdził między innymi, iż w dniu 24 listopada 2009 roku zginęła w wypadku drogowym T. N., żona powoda.

Kierujący pojazdem został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Samochód był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Małżonkowie N. pozostawali w związku przez ok. 45 lat. T. N. była z zawodu pielęgniarką. Małżonkowie prowadzili gospodarstwo rolne o pow. ok. 10 ha zajmując się hodowlą trzody chlewnej i bydła. T. N. zajmowała się domem i inwentarzem, pomagała też w pracach polowych. Razem z rodzicami mieszkał syn K. N..

Po śmierci T. N. gospodarstwo prowadzi syn powoda.

J. N. pomaga w gospodarstwie, ale w mniejszym zakresie niż przed śmiercią żony.

Powód jest samodzielny w zakresie zwykłych czynności życiowych. Pomocy udziela mu syn K. N.. W tej samej miejscowości zamieszkują również dwie samodzielne córki powoda wraz z rodzinami. U powoda stwierdzono objawy organicznych zaburzeń osobowości o cechach osobowości paranoicznej.

Schorzenie to występowało od wielu lat, z tym że do czasu zgonu T. N., powód nie wymagał leczenia psychiatrycznego. Na skutek przedmiotowego zdarzenia nastąpiło pogorszenie stanu psychicznego i emocjonalnego powoda w zakresie stanowiącym uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%.

Śmierć żony wywołała u powoda znaczne cierpienia psychiczne i doprowadziła do dezorganizacji funkcji życiowych. Nasilenie objawów psychiatrycznych powoduje konieczność leczenia psychiatrycznego.

Powód ma 75 lat, pobiera rentę w wysokości ok. 2.000 zł miesięcznie. Strona pozwana wypłaciła mu zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby bliskiej w kwocie 25.000 zł.

Żądanie zapłaty dalszego zadośćuczynienia z powyższego tytułu (art. 446 § 4 k.c.) zostało uznane przez Sąd jako uzasadnione co do zasady. Niesporna była przy tym odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie.

Dokonując rozważań odnoszących się do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd I instancji podkreślił, iż powód utracił osobę, z którą przeżył ponad połowę swojego życia, a skutki tego zdarzenia były dla niego bardzo dotkliwe. Zakres cierpień powoda był znaczny, a zmiany w sferze psychicznej doprowadziły do stanu wymagającego leczenia psychiatrycznego. Uszczerbek z tego tytułu wyniósł 10%. Z drugiej jednakże strony Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż obecny stan zdrowia powoda nie był wyłącznie następstwem zdarzenia z dnia 24 listopada 2009 roku, ponadto powód posiada bliską rodzinę - w tym dorosłego syna z którym wspólnie zamieszkuje i który udziela mu pomocy. Kontakty z tymi osobami będą mogły do pewnego stopnia, zrekompensować utratę żony. Powód jest nadto osobą, która nadal wykonuje samodzielnie czynności dnia codziennego. Śmierć żony nie spowodowała w tym zakresie istotnych zaburzeń w jego życiu. Dla oceny wysokości zadośćuczynienia nie był też obojętny status majątkowy pokrzywdzonego.

Ostatecznie Sąd I instancji za odpowiednie uznał zadośćuczynienie w wysokości 50.000 zł. Zasądzeniu podlegała suma 25.000 zł, po odliczeniu z wcześniej dokonanej wypłaty przez stronę pozwaną.

Za niewykazane Sąd Okręgowy uznał żądanie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda.

Dlatego powództwo w pozostałej części podlegało oddaleniu.

Zaskarżając powyższy wyrok w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie, pełnomocnik powoda zarzucił w apelacji naruszenie prawa materialnego a to art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że łączne zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł jest adekwatne w stosunku do krzywdy powoda związanej ze śmiercią żony, podczas gdy kwota ta jest rażąco zaniżona, a adekwatnym zadośćuczynieniem jest suma 100.000 zł.

Na tej podstawie skarżący domagał się zmiany orzeczenia przez powiększenie zadośćuczynienia do kwoty 75.000 zł.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja była częściowo uzasadniona.

Zgodzić się należało bowiem z zarzutem, iż przyznane powodowi zadośćuczynienie zostało określone na zbyt niskim poziomie, nieadekwatnym do rozmiaru krzywdy.

Przepis art. 446 § 4 k.c. pozwala na rekompensowanie szkody o charakterze niemajątkowym, powstałej na skutek śmierci osoby bliskiej. Określenie wysokości przypadającego osobie pokrzywdzonej zadośćuczynienia pozostawione zostało dyskrecjonalnej władzy sędziego i zależy od okoliczności danej sprawy. Niewątpliwy wpływ na wysokość zadośćuczynienia ma między innymi rodzaj więzi łączącej powoda z osobą zmarłą, jego wiek oraz skutki jakie powstały w wyniku śmierci osoby bliskiej.

Skutki wywołane przez śmierć żony powoda zostały w niniejszej sprawie określone w sposób pełny i prawidłowy. Sąd I instancji powołał się tu zarówno na zakres cierpień jakich doznał powód oraz stwierdzony u niego uszczerbek na zdrowiu jak i na ograniczenia w życiu codziennym.

Sąd zwrócił uwagę na takie okoliczności jak wiek powoda, jego sytuację rodzinną, rozmiar cierpień i stan zdrowia, w tym ustalony przez biegłego psychiatrę uszczerbek na zdrowiu zaistniały na skutek śmierci żony.

W niewystarczającym jednakże stopniu, mimo zaakcentowania, iż skutki te były poważne, uwzględnił powyższe okoliczności przy określeniu wymiaru zadośćuczynienia.

Jak słusznie zaznaczył skarżący, następstwa zdrowotne w przypadku powoda nie tylko sprowadzały się do stanów depresyjnych czy odczuwanej okresowo żałoby. Śmierć żony doprowadziła do ujawnienia i zaostrzenia organicznych zaburzeń osobowości, wymagających stałego leczenia psychiatrycznego. Doznany z tego względu uszczerbek na zdrowiu był stosunkowo wysoki, stan zdrowia powoda nie rokuje poprawy.

O załamaniu jakiego doświadczył powód mówili świadkowie, co jest o tyle zrozumiałe, że powód pozostawał w związku małżeńskim przez ok. 45 lat i tworzył z żoną udaną rodzinę, połączoną silnymi więzami uczuciowymi. Powód utracił najbliższą mu osobę, która stanowiła dla niego oparcie i mogła udzielić wszelkiej pomocy w życiu codziennym. Trafnie zaakcentowano przy tym w apelacji, że więzi między starszymi rodzicami a dorosłymi dziećmi ulegają pewnemu rozluźnieniu, tak, że małżonkowie stanowią dla siebie główne oparcie, zwłaszcza w przypadku pogorszenia stanu zdrowia i choroby.

Powód z racji wieku i występujących schorzeń mózgu zatem liczyć przede wszystkim na pomoc żony tym bardziej, że była młodsza od męża i wykonywała zawód pielęgniarstwa.

Dlatego nie bez racji skarżący podkreślił, iż cierpienia powoda były tym większe, że w jego sytuacji zdrowotnej został tej pomocy pozbawiony.

Nie można już było uznać by przyznane zadośćuczynienie odpowiadało kryteriom jakim jest aktualna stopa życiowa społeczeństwa, która mimo kryzysu ekonomicznego, nie jest na tyle niska by usprawiedliwiała określenie zadośćuczynienia w rozpatrywanym przypadku na sumę 50.000 zł.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że właściwą kwotą z powyższego tytułu jest suma 75.000 zł.

Dlatego Sąd ten dokonał zmiany zaskarżonego wyroku stosownie do treści art. 386 § 1 k.p.c. Zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 50.000 zł, przy uwzględnieniu wcześniej dokonanej wypłaty 25.000 zł w postępowaniu likwidacyjnym. Wzajemnemu zniesieniu podlegały koszty postępowania za I instancję (powód wygrał spór w ok. 50%).

Sąd II instancji uznał natomiast, że dalej idące żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Należało mieć bowiem na względzie fakt, iż powód posiada dzieci, zamieszka bądź razem z nimi, bądź w tej samej miejscowości, które będą mu mogły, choć w mniejszym zakresie niż żona, udzielić wsparcia psychicznego i pomocy w sprawach bytowych. W tej sytuacji apelacja w pozostałej części podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.